

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 142)
z dnia 6 lutego 2018 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 142)

6 lutego 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Edwarda Siarki (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami (druk nr 2059);
- pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2185).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Zieliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Chodkiewicz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **insp. Jarosław Siekierski** dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **plk SG Marcin Własnowolski** dyrektor Biura Prawnego Komendy Głównej Straży Granicznej wraz ze współpracownikiem, **Monika Świercz** wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikiem, **Janusz Dygaszewicz** dyrektor Departamentu Programowania i Koordynacji Badań Głównego Urzędu Statystycznego oraz **Mateusz Glinowiecki** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak**, **Jacek Karolak** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Stwierdzam kworum. Serdecznie witam pana senatora Marka Borowskiego, który reprezentuje inicjatywę senacką, witam panów ministrów, panów komendantów i wszystkich przedstawicieli rządu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia zawiera dwa punkty. Punkt pierwszy to rozpatrzenie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami, zawartego w druku nr 2059. Natomiast punkt drugi to pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2185. Od razu powiem, że punkt pierwszy, tzn. projekt z druku 2059, planujemy rozpatrzyć na tym posiedzeniu, natomiast do rozpatrzenia drugiego projektu powołamy podkomisję. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma uwag, dziękuję, porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami, druk nr 2059. Jak państwo wiecie, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego jest propozycja zmiany ustawy. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Marek Borowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt tej ustawy był już prezentowany na posiedzeniu plenarnym Sejmu, gdzie dość obszernie go uzasadniałem, więc jeśli pan przewodniczący pozwoli, to w tej chwili tylko skrótowo odniosę się i przypomnę jego

postanowienia i genezę. W maju 2015 r. zostało uchwalone znane wszystkim prawo dotyczące kierowania pojazdami, które mówi o tym, że za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym kierowca traci prawo jazdy na 3 miesiące, ewentualnie w przypadku recydywy na 6 miesięcy. Ono zostało w części zaskarżone przez rzecznika praw obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego – chodziło o brak tzw. adekwatnej gwarancji procesowej w przypadku mandatu. Mianowicie niekiedy zdarzało się, że kierowca znajdował się w stanie wyższej konieczności. Widywaliśmy nieraz takie przykłady w telewizji, że policjanci pomagali kierowcy, który w takiej sytuacji się znalazł, i np. dowozili do szpitala, niemniej jednak zaraz po tym powinni mu zabrać prawo jazdy, co zresztą raz w jednym z województw się zdarzyło. TK oczywiście nic nie miał do przepisu jako takiego, natomiast uznał, że jednak w określonych sytuacjach prawo powinno pozwalać policjantowi na niezatrzymanie prawa jazdy. Stąd ta inicjatywa ustawodawcza, która jest krótka i mówi w art. 1 o tym, że przepisu mówiącego o zatrzymaniu prawa jazdy w określonej sytuacji nie stosuje się, jeżeli kierujący pojazdem dopuścił się naruszenia, działając w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego życiu lub zdrowiu człowieka. Dotyczy to ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Podobny przepis jest zaproponowany w ustawie o kierujących pojazdami. Ponadto ulega skróceniu termin wydawania przez starostę decyzji o przedmiocie zatrzymania prawa jazdy do 14 dni – do tej pory starosta miał na to 30 dni. W przypadku postępowań wszczętych, a niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy, które są w projekcie. Nie chciałbym przedłużać, to wszystko.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo panu senatorowi. W ramach ogólnej dyskusji pan przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie senatorze, bez wątpienia ta ustawa jest słuszna i wypada podziękować za tę inicjatywę, bo rzeczywiście taki przepis powinien się znaleźć w ustawie. Natomiast chciałbym dopytać o jeden szczegół. Państwo opisujecie w przepisie ten kontratyp jako sytuację, w której ktoś działa w celu uniknięcia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego życiu lub zdrowiu człowieka i rzeczywiście w uzasadnieniu podajecie takie przypadki, w których do takiej sytuacji dochodzi. To jest na przykład sytuacja, w której ktoś wiezie osobę chorą do szpitala albo wiezie lekarza do chorego. Natomiast ja chciałem zapytać o strażaków, tzn. konkretnie o strażaków z ochotniczych straży pożarnych. Oni też mogą się znaleźć w takiej sytuacji, kiedy zostaną wezwani do pożaru i de facto w momencie dojazdu do jednostki, kiedy będą popełniali wykroczenie, nie będą wiedzieli, czy zdarzenie, do którego zostali wezwani, bezpośrednio zagraża życiu i zdrowiu człowieka czy tylko mieniu. Czy państwo rozważyliście umieszczenie w tej ustawie również takich przepisów, które pozwalałyby na objęcie tym kontratypem również strażaków? Jak to wygląda?

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Proszę państwa, bardzo bym prosił o stanowisko ministra spraw wewnętrznych albo komendy, ale wydaje mi się, że te przepisy obowiązują wszystkich kierowców pojazdów uprzywilejowanych, bo to są te same...

Poseł Marek Wójcik (PO):

Chodzi o sytuację dojazdu osoby do jednostki. Panie przewodniczący, źle mnie pan zrozumiał. Nie chodzi o osobę kierującą pojazdem uprzywilejowanym, tylko o osobę dojeżdżającą prywatnym samochodem do jednostki, wezwaną w związku z jakimś zgłoszeniem.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Tak, zgadza się, takie tematy są podnoszone. Proszę bardzo.

Senator Marek Borowski:

Ja oczywiście znam ten problem, bo pan poseł był uprzejmy zadać mi to pytanie... albo pański kolega. To nie pan, to pański kolega – na posiedzeniu plenarnym to pytanie padło. Widzę, że jak zwykle zresztą, od lat, ochotnicze straże pożarne mają wielu adwokatów.

To jest pewnie jakiś problem, tylko że pan pytał, czy to było rozważane. Rozważane było i to, i jeszcze wiele innych rzeczy, dlatego że przy tej okazji pojawił się np. problem nieoznakowanych samochodów policyjnych i nieumundurowanych funkcjonariuszy albo np. funkcjonariuszy AWB czy CBA. Niemniej jednak my nie wchodziliśmy zbyt głęboko w te rozważania, ponieważ uznaliśmy, że powinniśmy ograniczyć się do wykonania wyroku. Wyrok dotyczył kierowców niefunkcyjnych. Oczywiście do Wysokiej Izby czy Komisji należy decyzja, czy to rozszerzać, czy nie rozszerzać, ja mogę tylko uprzedzić, że jeżeli będzie podjęta próba rozszerzania, to bardzo to skomplikuje sytuację. Jeżeli już, to trzeba byłoby to zrobić w jakiejś odrębnej inicjatywie, spokojnie przedyskutować, przekonsultować, włączyć inne przypadki, bo na jednym się nie skończy. Ale jak mówię, ta ustawa jest już teraz w rękach Sejmu.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz:

Wysoka Komisjo, szanowni panowie posłowie, senatorowie, panie posłanki, myśmy w naszym projekcie ustawy zastrzegli tylko możliwość stanu wyższej konieczności do ratowania życia i zdrowia. Nasze stanowisko i naszą korespondencję przedstawiliśmy Rządowemu Centrum Legislacji i dostaliśmy odpowiedź, że formułując w ten sposób przepisy ustawowe, nie do końca wypełniamy wyrok TK, ponieważ myśmy przyjęli tylko to, że to jest niebezpieczeństwo grożące życiu i zdrowiu. Odpowiedź RCL była następująca: „Zaproponowane rozwiązanie normatywne może budzić wątpliwości. Wyżej zacytowany fragment uzasadnienia nie znajduje odzwierciedlenia w sentencji wyroku TK. W związku z tym należy przyjąć, że to na ustawodawcy spoczywa obowiązek zdefiniowania stanu wyższej konieczności. Wieloletni dorobek orzecznicy TK sugeruje, że kolizja dóbr i wartości nie jest przeprowadzana jedynie na poziomie dóbr i wartości jednego rodzaju, w tym przypadku życia i zdrowia. Dlatego też wnioskowanie, że jedynie ochrona życia i zdrowia człowieka jest wartością, która uzasadnia odstępianie od nałożenia sankcji administracyjnych, może budzić wątpliwości. Jednostkowe, aczkolwiek szczególnie doniosłe przypadki mogłyby wskazywać również na inne wartości o randze konstytucyjnej, które mogłyby być zakwalifikowane jako stan wyższej konieczności. W tym miejscu należy odwołać się do definicji stanu wyższej konieczności zawartej w Kodeksie wykroczeń, zgodnie z którym nie popełnia wykroczenia ten, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa, grożącego również dobru chronionemu prawem.”. Myślę, że gdybyśmy to uwzględnili, to wątpliwości pana posła powinny zostać rozwiane. W związku z tym wnioskowalibyśmy, żeby jednak w art. 1 pkt 1aa sformułowanie „działając w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego życiu lub zdrowiu człowieka”, zastąpić słowami „działając w stanie wyższej konieczności”, odwołując się do k.w. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo, ale takiej poprawki póki co nie mamy. Czy możemy prosić MSWiA albo ewentualnie Policję o stanowisko w tej sprawie?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, ale dokładnie w jakiej sprawie?

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Mamy w tej chwili zapis taki, jaki proponuje Senat w druku 2059. I teraz pojawia się propozycja innego zapisu. Czy ewentualnie chcieliby państwo do tego w jakiś sposób się odnieść, biorąc pod uwagę swoją praktykę? To mnie interesuje w tym momencie. Co prawda wiadomo, że MI jest gospodarzem tej sprawy, ale... póki co nie mamy takiej poprawki, bo pan minister wypowiedział życzenie.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, rzeczywiście gospodarzem jest minister infrastruktury, a stanowiska rządu, takiego, które byłoby przyjęte w sposób skodyfikowany, oficjalny, nie

ma. My odnosiliśmy się do projektu, który był przedmiotem opiniowania, i uważamy, że ten projekt mógłby zyskać poparcie, natomiast wszelkie inne propozycje wymagałyby głębszej analizy i czasu. Nie jestem w stanie się odnieść w tej chwili prawniczo do tego sformułowania. Uważam, że ten tekst, który został zaproponowany przez Senat, jest do przyjęcia. Natomiast czy to brzmienie byłoby lepsze czy gorsze, po której stronie ewentualnie się opowiedzieć – w tej chwili na to nie odpowiem.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję. Pytam o to również w innym kontekście, bo w tej chwili się zastanawiamy jako prezydium, czy wobec tych wątpliwości i propozycji, które się pojawiły, nie odesłać tego projektu do podkomisji i szerzej ten temat przedyskutować. Wtedy m.in. tę kwestię, o której pan przewodniczący wspomniał, dotyczącą kierujących pojazdami uprzywilejowanymi, troszkę szerzej można byłoby omówić. Być może to jest jakieś wyjście.

Bardzo proszę, panie mecenasie, czy chciałby pan w tej materii coś dodać?

Legislator Sławomir Osuch:

W istocie, jeżeli chodzi o sentencję wyroku TK, to pojawia się sformułowanie „ze względu na stan wyższej konieczności kierowanie pojazdem z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym”. Jest to zatem wyrok zakresowy, czyli możliwie najtrudniejszy z wyroków. Zresztą tak naprawdę ustawodawca musi teraz – nawet jeżeli z uzasadnienia jasno to nie wynika – odgadnąć, jaka była intencja TK. W istocie TK odnosi się też w swoim wyroku na stronie 22 do sytuacji, do której pan senator nawiązał, czyli do art. 16 § 1 k.w., i tu też jest kwestia sformułowania, które TK rozumie jako stan wyższej konieczności. Czyli ja rozumiem, że RCL wskazywało, że w propozycji senackiej jest zawężenie tej materii w kontekście wyroku TK. W związku z tym należałoby ewentualnie przeanalizować nie tyle same przepisy, co uzasadnienie wyroku TK i to, w jakim zakresie propozycja senacka realizuje ten wyrok.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Po tym, co powiedział pan mecenas oraz pan minister, wydaje mi się, że jest zasadne, żebyśmy ten projekt skierowali w tej chwili do podkomisji. Będzie wtedy okazja, żeby szerzej ten temat omówić i dogłębnie rozstrzygnąć. Wiadomo, że wydłuży to proces legislacyjny, ale nie chodzi o to, żebyśmy zrobili to szybko, bo za chwilę się okaże, że musimy znowu do tego problemu wracać. Rozumiem, że pan minister podziela pogląd, że możemy szerzej na ten temat rozmawiać?

Podsekretarz stanu w MI Marek Chodkiewicz:

Oczywiście, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Pan przewodniczący Wójcik jeszcze.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, gdyby nie zdecydował się pan na powołanie podkomisji, to ja oczywiście taką poprawkę, o jakiej wspominał pan minister, dzisiaj bym zgłosił. Natomiast rozumiem potrzebę dyskusji na ten temat i potrzebę udziału w niej BL, a także konieczność analizy wyroku, więc myślę, że propozycja powołania podkomisji jest jak najbardziej zasadna. Mam tylko prośbę, żeby na posiedzenie podkomisji został zaproszony przedstawiciel MI, żebyśmy rzeczywiście mogli ten przepis doprecyzować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani prof. Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wbrew pozorom projekt, który mamy procedować, jest bardzo trudny. On nie jest tak prosty, jak nam to przedstawił pan senator. Myślałam, że są do niego jakieś opinie eksperckie, ale nie ma takich opinii. Dlatego proponowałabym, aby oddać ten projekt do oceny ekspertom. Biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, możemy tu wskazać tysiące różnych okoliczności, które mogą uspra-

wiedliwiać to naruszenie przepisów. Ale z drugiej strony bardzo dobrze wiemy, że wiele naruszeń tych przepisów ma bardzo tragiczne skutki, szczególnie dla dzieci, osób młodych. Myślę więc, że musimy bardzo dokładnie to rozważyć. W przedłożeniu TK też jest trochę dość wątpliwych tłumaczeń, dlatego zgadzam się, że należy powołać podkomisję i bardzo dokładnie wszystko przeanalizować. Ale trzeba też zasięgnąć opinii ekspertów, a być może także opinii doświadczonych policjantów, którzy badają ruch, mają bardzo duże doświadczenie i powinni to także wszystko rozważyć. Możemy to bowiem nie tylko poprawić, ale także istotnie zepsuć, a naszym celem jest przede wszystkim dbałość o bezpieczeństwo, szczególnie tych słabszych, a wiadomo że słabsi są ci, którzy na drodze samochodu nie mają. Jest tu więc bardzo dużo trudnych spraw i proponowałabym to poddać bardzo szczegółowej ocenie ekspertów, a także ocenie Policji.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Proszę, panie senatorze.

Senator Marek Borowski:

Ja oczywiście w sprawie powołania podkomisji nie mam nic do powiedzenia, bo to jest sprawa Komisji. Natomiast jeżeli chodzi o dyskusję, która się wywiązała, czy to rozszerzyć, czy zawęzić i co TK w tej sprawie, to nawet gdybyśmy nie widzieli wyroku trybunału, to na pewno musielibyśmy podejść do tej sprawy zawężająco, a nie rozszerzająco. Moja przedmówczyni powiedziała przed chwilą, że są tysiące sytuacji – może nie tysiące, ale na pewno jest wiele różnych sytuacji, które można podciągnąć pod stan wyższej konieczności. Dlatego trzeba iść raczej zawężająco. W uzasadnieniu TK stwierdził, że „powołanie się na stan wyższej konieczności, uzasadniające odstępianie od zatrzymania prawa jazdy osobie, która nadmiernie przekroczyła prędkość, powinno być zastrzeżone przez ustawodawcę tylko dla takiej sytuacji, gdy owo przekroczenie prędkości usprawiedliwione jest potrzebą ratowania życia i zdrowia. Niebezpieczeństwo grożące życiu i zdrowiu osoby kierującej pojazdem, osoby przewożonej lub jakiegokolwiek innej osoby musi mieć przy tym charakter bezpośredni i aktualny, a zatem musi realnie istnieć w czasie jazdy z nadmierną prędkością. Jako przykład takiej sytuacji można podać przewożenie samochodem do szpitala osoby chorej znajdującej się w stanie zagrażającym jej życiu lub kobiety ciężarnej, u której rozpoczęła się akcja porodowa, albo przejazd lekarza do osoby będącej w stanie zagrożenia jej życia i zdrowia.”. Czyli TK wyraźnie szedł w kierunku zawężenia, ale to tylko tak dla przypomnienia.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Proszę państwa, rozumiem, że jest zgoda co do tego, żebyśmy jednak powołali podkomisję, bo niestety za dużo pytań i wątpliwości się tutaj pojawia w związku z wyrokiem TK. Prezydium proponuje powołanie podkomisji w składzie 9-osobowym. Rozumiem, że w tym momencie zakończyliśmy pierwsze czytanie i przystępujemy do powołania podkomisji.

Ze strony PiS zgłaszam następujące osoby: pani Ewa Filipiak, Edward Siarka, Józefa Hrynkiewicz, Grzegorz Piechowiak i pani Marta Kubiak. Kto ze strony PO?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pani poseł Dorota Rutkowska i Marek Wójcik.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję. Kto ze strony klubu Kukiz'15?

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz'15):

Poseł Józwiak. Wiem, że dzisiaj go nie ma, ale pan poseł wyraził zgodę.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Rozumiem, dziękuję. Przepraszam, jeszcze klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Oczywiście, panie przewodniczący. Mirosław Suchoń.

Przewodniczący poseł Edward Siarka (PiS):

Mamy 9-osobowy skład podkomisji. Stwierdzam, że dokonaliśmy wyboru członków podkomisji. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego projektu? Nie ma.

Zamykam rozpatrywanie punktu pierwszego i przechodzimy do punktu drugiego. Dziękuję panu senatorowi i panu ministrowi. Przekazuję prowadzenie posiedzenia panu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego – pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2185. Witam przedstawicieli Senatu, witam pana ministra Jarosława Zielińskiego. Bardzo proszę pana senatora Łukasza Mikołajczyka o zabranie głosu.

Senator Łukasz Mikołajczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest mi niezmiernie miło, że mogę przedstawić senacki projekt ustawy. Celem projektu jest realizacja postulatów zawartych w petycji indywidualnej, wniesionej do Senatu w dniu 1 lutego 2017 r. Autor petycji zwrócił się o wprowadzenie zmian w ustawie o Policji w zakresie umożliwiającym rehabilitację prawną i powrót do służby uniewinnionego w postępowaniu karnym policjanta, który został zwolniony ze służby na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 3 tejże ustawy, czyli z powodu wymierzenia kary dyscyplinarnej wydalenia ze służby za czyn wypełniający jednocześnie znamiona przestępstwa i przewinienia dyscyplinarnego.

Autor petycji postuluje możliwość przywrócenia do służby takiego policjanta poprzez rozszerzenie treści przepisu art. 42 ust. 7 ustawy o Policji o prawo do powrotu do służby policjanta zwolnionego na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 3. Ponadto, zdaniem wnoszącego petycję, z ustawy o Policji należy usunąć przepis art. 135r ust. 5 stanowiący, że postępowania dyscyplinarnego nie wznawia się po upływie 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia dyscyplinarnego. W obecnym kształcie przepis art. 135r ust. 5 uniemożliwia wznowienie postępowania dyscyplinarnego po upływie 5 lat. W przypadku wnoszącego petycję proces karny zakończył się prawomocnym orzeczeniem uniewinniającym dopiero po 12 latach. W tej sytuacji, zdaniem wnoszącego petycję, przepis uniemożliwiający wznowienie postępowania dyscyplinarnego ze względu na upływ 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia dyscyplinarnego niweczy szansę na rehabilitację i narusza prawo do ochrony reputacji i dobrego imienia uniewinnionego policjanta. Problemy analogiczne do przedstawionych w petycji dostrzec można w przepisach ustaw i rozporządzeń regulujących sytuację prawną funkcjonariuszy innych służb mundurowych.

Zmiany wprowadzone do przepisów ustawy o Policji koncentrują się na dwóch zagadnieniach. W art. 42 ust. 7 w dodanej jednostce redakcyjnej, oznaczonej jako pkt 1, ustanawia się prawo powrotu do służby, z mocy prawa, policjanta zwolnionego ze służby na podstawie art. 41 ust. 1 pkt 3. Warunek jest następujący: w postępowaniu dyscyplinarnym, wznowionym ze względu na to, że prowadzone przeciwko niemu o ten sam czyn postępowanie karne (skarbowe) lub wykroczeniowe zostało zakończone prawomocnym wyrokiem uniewinniającym albo orzeczeniem o umorzeniu postępowania z powodu niepopelnienia przestępstwa (skarbowego) albo wykroczenia (skarbowego) lub braku znamion czynu zabronionego, zapadło prawomocne orzeczenie, o którym mowa w art. 135s ust. 1 pkt 1, tj. orzeczenie uchylające dotychczasowe orzeczenie o wydaleniu ze służby i stwierdzające uniewinnienie ukaranego lub umorzenie postępowania dyscyplinarnego. W art. 135r w ust. 1 zawarty jest katalog przesłanek wznowienia postępowania. Projekt ustawy uzupełnia ten katalog o zawartą w dodawanym pkt 5 kolejną podstawę wznowienia, która stanowi, że postępowanie dyscyplinarne można wznović w przypadku, gdy prowadzone o ten sam czyn postępowanie karne, karne skarbowe lub w sprawach o wykroczenia zostało zakończone prawomocnym wyrokiem uniewinniającym albo orzeczeniem o umorzeniu postępowania z powodu niepopelnienia przestępstwa, przestępstwa skarbowego, wykroczenia lub wykroczenia skarbowego albo z powodu braku ustawowych znamion czynu zabronionego.

Ustę 5, który dotychczas zawierał 5-letni termin ograniczający prawo wniesienia wniosku o wznowienie postępowania dyscyplinarnego na korzyść policjanta, zmienia się

w ten sposób, że postępowanie dyscyplinarne na korzyść policjanta będzie można wznowić w każdej sprawie w okresie 10 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia dyscyplinarnego. Jednocześnie w nowym ust. 5a zapisany został wyjątek stanowiący, że sprawę o wznowienie postępowania dyscyplinarnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem o wydaleniu ze służby, będzie można wznowić w każdym czasie.

Szanowni państwo, chciałem jeszcze podkreślić, że na plenarnym posiedzeniu Senatu ten projekt ustawy został uchwalony jednogłośnie, jednomyślnie. Wszyscy senatorowie byli za. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozpoczynamy debatę ogólną. Bardzo proszę, pan poseł Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że również w tym przypadku trzeba podziękować Senatowi za pochylenie się nad tym problemem. Rzeczywiście to jest sprawa, która od dłuższego czasu jest dyskutowana. Ja sam pamiętam w poprzedniej kadencji moje dyskusje z jednym z poprzednich komendantów głównych Policji – wtedy nie udało się tego wprowadzić – natomiast uważam, że zasady, o których państwo mówicie, są jak najbardziej słuszne. Szczególnie że wiem, że jest wiele przypadków, w których to związki zawodowe de facto broniły takich funkcjonariuszy, pomagały im prawnie, natomiast ostatecznie okazywało się, że uniewinnieni policjanci nie mogli być przyjęci do służby. Myślę, że skoro już podjęliśmy decyzję, że będzie powołana podkomisja, bo to wynika z zaakceptowanego porządku obrad, to warto byłoby, żeby w pracach tej podkomisji uczestniczyli także przedstawiciele związków zawodowych, dlatego że znają oni różne przypadki, kiedy taka pomoc funkcjonariuszom była potrzebna. Myślę, że będą oni w stanie wzbogacić tę dyskusję, po to żeby przy okazji tej zmiany wszystkie sytuacje, co do których były do tej pory wątpliwości, można było wyjaśnić i żeby w przyszłości funkcjonariusze, którzy są uniewinniani, mogli normalnie powrócić do służby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani prof. Józefa Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Dziękuję. Pani przewodniczący, szanowni państwo, chciałam bardzo podziękować Senatowi za podjęcie tej inicjatywy. Jest ona bardzo ważna, ponieważ zetknęłam się w pracy poselskiej z takimi przypadkami, że poważni policjanci, walczący ze zorganizowaną przestępczością, zostali oskarżeni przez przestępców i wydaleny z Policji. Co więcej, nie tylko zostali wydaleny, ale też pozbawieni zaopatrzenia i w gruncie rzeczy możliwości obrony, ponieważ nie otrzymywali wynagrodzenia i wobec tego nie było ich stać na tę obronę. Ze strony instytucji, jaką jest Policja, nie otrzymują oni żadnej pomocy, żadnej obrony w sytuacji, gdy policjantowi albo nie można postawić zarzutów, ponieważ w wyniku długiego śledztwa te zarzuty się nie potwierdziły, albo też owe zarzuty były tak nieznaczące i tak źle sformułowane przez przestępców, że w gruncie rzeczy nie dało się nawet na dłużej zatrzymać tych policjantów w odosobnieniu. Ja bardzo gorąco popieram rozpatrywanie tej ustawy. Jest wiele spraw, tych, które zostały wymienione i wskazane przez pana senatora, ale też innych, które muszą być rozpatrzone. Jeśli bowiem Policja podejmuje się w naszym wspólnym interesie, w interesie całego państwa i społeczeństwa, bardzo trudnej służby, to jednocześnie musi mieć absolutne przekonanie, że będzie chroniona przed przestępcami. Przestępcy nie są nieporadnymi dziećmi ani niedorozwiniętymi umysłowo, ani ubogimi, tylko są po prostu bardzo dobrze zorganizowanymi przestępcami i rzeczywiście w bardzo wielu przypadkach, jak wskazuje moje doświadczenie, policjanci są ofiarami zorganizowanej przestępczości. Natomiast to, że nie otrzymują oni wsparcia, to mnie naprawdę zadziwiło, kiedy się spotkałam z takimi przypadkami.

Ja w tej sprawie dwukrotnie rozmawiałam z panem profesorem, mecenasem Kruszyńskim, który się zajmuje prawem karnym, i on wskazywał, że rzeczywiście potrzebna jest jakaś ochrona instytucjonalna. Co więcej, potrzebna jest pomoc tym osobom, które znalazły się w takiej sytuacji. Nie chciałabym, żeby zabrzmiało to tak, że ja występuję w obronie osób, które naruszają zasady służby w Policji czy zasady etyki. Ja mówię

o tych, którzy nie są oportunistami, którzy są w swojej służbie bardzo ofiarni i ta ofiarność często kończy się dla nich i ich rodzin bardzo dramatycznie. Mnie tylko zastanowiły te okresy związane z możliwością wznowienia postępowania, choć nie przeczytałam tego dokładnie, ale trzeba byłoby to rozważyć. One pewnie jakieś powinny być, ale musi to być bardzo dokładnie rozpatrzone, bo nie zawsze jest możliwe takie dokładne ustalenie. Często dopiero po wielu latach, kiedy mafia przestępcza zostaje rozbita i osądzona, okazuje się, jak ważna była rola policjantów, których wcześniej oskarżano. W związku z tym bardzo przychyliam się do tego, żeby pilnie pracować nad tą ustawą, ponieważ ona jest wyjątkowo potrzebna, i dziwię się, że Policja jako instytucja przez tyle lat nie pomyślała o tym, żeby to zrobić. Wiem, że to jest trudne, że może to wywołać jakieś uwagi społeczne, ale doświadczenie wskazuje na to, że często najbardziej ofiarni policjanci są karani przez przestępców i pozbawiani czci oraz korzyści, jakie im się należą za tę ciężką służbę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Czy pan mecenas chciałby zabrać głos?

Legislator Sławomir Osuch:

Wysoka Komisjo, inicjatywa senacka została przyjęta 21 grudnia zeszłego roku i siłą rzeczy nie uwzględniała, bo nie mogła uwzględniać, że zaszły dwa nowe fakty prawne, które muszą być wzięte pod uwagę w tym projekcie. Chodzi o uchwaloną ustawę o Służbie Ochrony Państwa, która weszła w życie 1 lutego, a także o ustawę o Straży Marszałkowskiej, która jest obecnie w Senacie z datą wejścia projektowaną na 20 maja. W naszej ocenie, jeżeli to ma być zmiana systemowa, a tak ją Senat przedstawia, to należy uwzględnić te dwie ustawy i konsekwencje z tego wynikające. Stąd też sygnalizujemy tę kwestię, bo dla racjonalnego procesu tworzenia prawa należy dokonać wyboru, czy prace nad tym projektem będą szybkie, a następnie zostanie podjęta dodatkowa, np. komisyjna inicjatywa ustawodawcza nowelizująca ustawę o SM, czy też Komisja poczeka na finalizację prac nad ustawą o Straży Marszałkowskiej w Senacie i wówczas w formie poprawki będzie można to uwzględnić w pracach podkomisji lub Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Właśnie dlatego poprosiłem pana mecenasa o głos, żebyśmy mieli świadomość, że możemy teraz powołać podkomisję i uwzględnić te wszystkie sprawy, o których pan mecenas wspominał. Zwłaszcza że dzisiaj podczas prac Komisji senackiej nad ustawą o Straży Marszałkowskiej była zgłoszona pewna wątpliwość dotycząca, zdaje się, postępowania dyscyplinarnego. Obecny był na posiedzeniu pan dyrektor Mariusz Cichomski, za co jeszcze raz bardzo dziękuję. Ewentualnie gdybyśmy teraz powołali podkomisję, to moglibyśmy rozważyć również te wątpliwości, które były dzisiaj zgłaszane w Senacie, tak żeby potem nie było takiej niezręczności, że Senat miał wątpliwości co do ustawy o Straży Marszałkowskiej, a Sejm na to postępowanie dyscyplinarne nie zwrócił uwagi.

Jeżeli nie ma już więcej głosów w tej debacie, to zamykam pierwsze czytanie i przechodzę do rozpatrywania. Proponuję powołanie podkomisji. Czy jest zgoda? Rozumiem, że jest zgoda. Proszę państwa, proponuję, żeby to była 9-osobowa podkomisja – skonsultowałem to z panem przewodniczącym Sosnowskim, który nie wyraża sprzeciwu. W skład podkomisji wejdzie pięciu posłów z PiS, dwóch z PO, jeden z Nowoczesnej i jeden z Kukiz'15.

W imieniu PiS zgłaszam panią poseł Józefę Hrynkiewicz, pana posła Jerzego Polaczka, pana posła Andrzeja Melaka, pana posła Piotra Polaka i pana posła Tadeusza Woźniaka. Czy jest zgoda? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że jest zgoda.

Bardzo proszę, Platforma.

Poseł Marek Wójcik (PO):

W imieniu PO zgłaszam panią poseł Małgorzatę Pępek i pana posła Grzegorza Raniewicza.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę o zgłoszenie ze strony klubu Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń (N):

Mirosław Suchoń.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. I jeszcze klub Kukiz'15.

Posel Elżbieta Zielińska (Kukiz'15):

Elżbieta Zielińska.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że jest zgoda na taki skład podkomisji. Tym samym kończymy rozpatrywanie punktu drugiego porządku obrad. Proszę, aby pozostali tylko członkowie obu podkomisji w celu ukonstytuowania się.

Zamykam posiedzenie Komisji.